

Józef Pastuszka

Koncepcja człowieka w psychoanalizie Freuda

Studia Philosophiae Christianae 3/2, 73-84

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JÓZEF PASTUSZKA

KONCEPCJA CZŁOWIEKA W PSYCHOANALIZIE FREUDA

I. Uwagi wstępne; II. Człowiek — istota somatyczna: 1 świadomość, przedświadomość, nieświadomość; 2 Id, Ego, Superego; III. Człowiek — istota popędowo-płciowa; IV. Człowiek — istota konfliktowa; V. Człowiek kulturalny; VI. Człowiek — istota religijna; VII. Człowiek — istota moralna; VIII. Konkluzja.

I. Uwagi wstępne

Powstała przed 70 laty psychoanaliza Freuda¹ dała początek kilku nowym secesyjnym prądom umysłowym jak psychologia indywidualna Adlera, psychologia kompleksowa Junga, logoterapia i analiza egzystencjalna.

Psychoanaliza i wyrosłe z niej kierunki umysłowe oznaczone są wspólną nazwą „psychologii głębi” i choć poważnie

¹ Sigmund Freud, twórca psychoanalizy, urodził się 6 maja 1856 r. na Morawach. Szkoły średnie i studia wyższe (wydział medyczny) ukończył w Wiedniu i tam spędził prawie całe swe życie. Zajęcie Austrii przez Hitlera i rozpoczęte prześladowania Żydów skłoniły Freuda, którego żydowskie pochodzenie i stanowisko były znane, do szukania schronienia w Londynie w roku 1938. Tam zmarł 23 września 1939 r. Główne jego dzieła: „O marzeniu sennym” tł. polskie 1923, (Die Traumdeutung 1900); „Psychopatologia życia codziennego” tł. pol. 1921 (Zur Psychopathologie des Alltagslebens 1901); „Wykłady o psychoanalizie” tł. pol. 1958 (Vorlesungen zur Einführung in die Psychoanalyse 1918); „Trzy rozprawy z teorii seksualnej” 1924 (Drei Abhandlungen zur Sexualtheorie 1905); Das Ich und das Es. 1923; Die Zukunft einer Illusion 1927; Totem und Tabu 1913; Das Unbehagen in der Kultur 1929; Abriss der Psychoanalyse 1939.

różnią się między sobą, posiadają wspólne charakterystyczne cechy, a mianowicie: a) Człowiek pojmowany jest w nich dynamicznie: nie rozum, a nawet nie poznanie zmysłowe, wyznaczają mu kierunek życiowy, ale popędy, dążenia nieświadome, wola specyficznie pojęta, gdyż one stanowią właściwe podłoże wszystkich czynności psychicznych. b) Obok ujawniających się czynników i funkcji istnieje w człowieku „głębia psychiczna” uchylająca się spod kontroli świadomości. Ta „głębia” stanowi nieświadome i deterministycznie rozwijające się źródło psychizmu ludzkiego: ona to jako witalna bezpośredniość działalności przeciwstawia się poziomowi rozumowego kierownictwa procesami psychicznymi. c) W głębi psychiki powstają sytuacje konfliktowe, które człowieka obciążają „winą”, narastają od wczesnego dzieciństwa, a mogą być zrozumiane i wyleczone przy zastosowaniu „psychoanalizy” będącej sztuką dotarcia do głębi psychiki ludzkiej i wykrycia w niej dawnych przeżyć naruszających późniejszą równowagę życiową.

Te podobne przesłanki dały jednak w rezultacie bardzo różne obrazy człowieka. Najbardziej typowa jest koncepcja freudowska².

II. Człowiek — istota somatyczna

Freud uważa, że życie psychiczne jest funkcją systemu nerwowego, a mózgowi nadaje nazwę „narzędzie cielesne” psychiki. „Przypuszczamy tylko — pisze Freud — że życie psychiczne jest rodzajem energii, siły „nerwowej, psychicznej”, ale brak nam punktów zaczepnych do ustalenia jej natury”³.

Wszakże w psychicznym życiu ludzkim da się wyróżnić trzy poziomy:

² R. Heiss: Allgemeine Tiefenpsychologie. Methoden, Probleme und Ergebnisse. Bern—Stuttgart 1956, 29 nn; E. Pesch: Pour connaître la pensée de Freud. Bordas 1960, 15 nn.

³ S. Freud: Abriss der Psychoanalyse, Fischer Bücherei 1964, 6.

1. Świadomość, przedświadomość i nieświadomość

Świadomość jest punktem wyjścia do rozumienia dwóch innych sfer. Składają się na nią nasze wrażenia i spostrzeżenia uzyskiwane ze świata zewnętrznego oraz uczucia będące świadomymi doznaniem o wewnętrznym stanie ciała. Zarówno wrażenia i spostrzeżenia, jak i uczucia wiążą się z narządami cielesnymi⁴.

Przeżycia świadome nie wyczerpują jeszcze wszystkich zjawisk psychicznych. Zakładają one istnienie jeszcze innej sfery psychicznej, a mianowicie sfery nieświadomej, która obejmuje dwie pary zjawisk. Jedne z nich są przeżyciami ukrytymi, niezauważonymi, ale mającymi możliwość znalezienia się na polu świadomości. Freud nazywa je przedświadomymi (vorbewusst). Do nich należą fakty psychiczne uświadamiane przez określone działania. Takimi są uzdolnienia poznawcze, uczucia, namiętności, a także procesy cielesne wywoływane nakazem woli, jak ruch mięśni, jelit, oddychania. Drugimi są te procesy, które bądź powstają w człowieku w następstwie czynności i pozostawiają swe ślady, ale które nie są jednak uświadamiane; bądź takie, które mają zamknięty dostęp do świadomości, ale dają o sobie znać w postaci silnego dobijania się do niej w postaci symbolicznej⁵.

2. Id, Ego, Superego

W roku 1923 podał Freud nową koncepcję budowy aparatu psychicznego, jakim jest człowiek, wskazując na trzy nawarstwienia jego psychiki:

a) „Id” czyli „ono” (Es) stanowi „najstarszą prowincję i instancję życia psychicznego” i obejmuje wszystko to, co się wiąże z konstytucją cielesną człowieka, a więc wywodzące się

⁴ S. Freud: Abriss, 21 n; Das Ich und das Es, IPV (Internationaler Psychoanalytischer Verlag) 1923, 12 n.

⁵ Abriss, 23 nn; R. Dalbiez: La Methode psychoanalytique et la doctrine Freudienne. Paris 1949², II, 31—33; Das Ich und das Es, 17.

z organizacji cielesnej popędy, które poprzez ruchy ciała dochodzą do swego wyrazu. To „Id” jako „ciemna niedostępna część naszej osobowości” przeciwstawia się świadomemu ludzkiemu ja⁶. „Id-ono” obejmuje wszystko, co jest nieosobiste, mimowolne, nieświadome, kryjące się w tajemniczych siłach rządzących życiem ludzkim. Występuje już w życiu płodowym, a następnie w noworodku i stanowi tworzywo, z którego powstaną późniejsze, już zróżnicowane formy życiowe. Od strony dynamicznej rozpamiętywane ludzkie „Id” składa się z pierwotnych popędów żywiołowych, z potrzeb organicznych wywołanych przez podniety zewnętrzne. W dynamizm nie włączają się ani wątpliwości, ani negacje, ani stopnie pewności, ani postulaty czy wymagania logiczne. Do dziedziny „Id” należy również ciało ludzkie, ale nie jako materia, lecz jako podmiot i narzędzie podstawowych procesów życiowych, oraz jako nosiciel ludzkich ocen, postaw i popędów, a zwłaszcza popędów „libido”⁷. Funkcją poznawczą ludzkiego „Id” jest wyobrażnia wypowiadająca się w obrazach niesprecyzowanych a symbolizujących pożądaną⁸.

b) „Ego” czyli ludzkie „ja” (das Ich) stanowi drugą komponentę osoby ludzkiej. Pod wpływem podniet pochodzących ze świata zewnętrznego powstało z „Id” ludzkie „Ego” w tej formie, że aparat psychiczny wykonywał początkowo tylko czynności odbiorcze, a następnie jako „ja” (Ego) stał się instancją samodzielną i zaczął spełniać następujące czynności: uświadamia sobie stosunek pomiędzy spostrzeżeniami a czynnościami dowolnymi i kieruje ruchami dowolnymi. Przez niego działa popęd samozachowawczy, ponieważ ludzkie „Ego” rozpoznaje i ocenia podniety, gromadzi w pamięci doświadczenia życiowe, przeprowadza selekcję podniet i wkracza czynnie w świat zewnętrzny, wprowadzając weń zmiany. Wkracza

⁶ Cyt. Cl. Thomson: Psychoanaliza, narodziny i rozwój. Warszawa 1966, 90. Abriss, 28 n; E. Pesch, dz. c. 2V—28.

⁷ S. Freud, Das Ich, 9—30; Abriss, 75 n.

⁸ D. Wyss: Die tiefenpsychologischen Schulen von den Anfängen zur Gegenwart. Göttingen 1961, 68—72.

nawet w sferę ludzkiego „Id”, dąży do panowania nad popędami regulując ich siłę. Zasadniczo ludzkie „Ego” włada sferą świadomości, ale nie można go utożsamiać z samoświadomością, ani z ja psychologicznym, ani tym bardziej z myśleniem, chociaż myślenie uspołecznione gra rolę poznawczą⁹. Część „Ego” znajduje się poza polem świadomości, choć w razie potrzeby może się stać świadome, np. mechanizmy obronne.

c) „Superego” czyli „nad-ja” (das Überich) stanowi trzecią komponentę osoby. Jest „idealnym ja”, powstałym w okresie wychowania rodzinnego. Autorytet rodziców, a zwłaszcza ojca, narzuca dziecku szereg ograniczeń w postaci norm społecznych, z którymi dziecko musi się liczyć. Wewnątrz ludzkiego „Ego” (ja) powstaje druga wyższa instancja, „Superego” wytworzone w następstwie nakazów rodzinnych, które z czasem ulegają depersonalizacji, zachowując strukturę preracjonalną i antropomorficzną. Jego działalność zaznacza się w postaci konfliktów z ludzkim „ja”, jakie powstają w następstwie rozwoju uczuć moralnych, a zwłaszcza uczucia winy. W niektórych sytuacjach życiowych, gdy człowiek stosuje samoobserwację i autokrytykę, te uczucia niezadowolenia występują w ostrych formach, wywołują stany lękowe, skłaniają do samooskarżeń, do zadawania sobie cierpienia i ponoszenia ofiar.

Wzajemny stosunek tych trzech nawarstwień personalnych możnaby ująć w ten sposób, że ludzkie „Id” dąży do zaspokojenia potrzeby i przeżywania płynącej stąd przyjemności, ludzkie „Ego” dąży do utrzymania się przy życiu i unikania niebezpieczeństw, a ludzkie „Superego” nakłada ograniczenia pragnieniom przyjemności i rozkoszy¹⁰.

III. Człowiek — istota popędowo-płciowa

Życie ludzkie daje o sobie znać przede wszystkim przez potrzeby, które wyrażając istnienie braków i załamanie równo-

⁹ Abriss, 76 n.; Huber-Piron-Vergote: La psychanalyse, science de l'homme. Bruxelles 1964, 169 nn.

¹⁰ Abriss, 84 nn.; D. Rapaport: The Structure of Psychoanalytic Theory, A Systematizing Attempt. N. Y. 1960.

wagi sił domagają się przywrócenia jej do stanu pierwotnego. Potrzeby ludzkie wypowiadają się przez popędy, które są swoistymi wymaganiami ciała pod adresem życia psychicznego. Są one faktami psychicznymi, choć towarzyszą im zjawiska somatyczne. Ich działanie ilustruje Freud procesami zachodzącymi w organizmie podczas odczuwania głodu. Brak w nim substancji odżywczych narusza jego równowagę, co zaznacza się swoistymi ruchami narządów trawiennych. To dochodzi do świadomości i wywołuje wrażenie głodu, który domaga się pożywienia, co przywróciłoby naruszoną równowagę. W czynnościach popędowych akcent leży na momentach psychicznych, ale i wtedy występują zjawiska cielesne, jak swoiste parcie witalne, działanie siły itp.

Zasadniczo dwa popędy nurtują człowieka: popęd samozachowawczy oznaczany mianem „Erosu” i popęd destrukcyjny nazywany popędem śmierci ¹¹.

a) Popęd samozachowawczy (Eros) nastawiony jest na podtrzymywanie jednostki ludzkiej przy istnieniu, oraz na tworzeniu i utrzymywaniu większych zespołów ludzkich. Przejawia się on w różnych postaciach, a przede wszystkim jako miłość siebie związana z samouwielbieniem, co nazywane jest u Freuda *narcyzmem* ¹² (nazwa wzięta od syna bożka, Narcyza, który zakochał się w obrazie siebie samego odbitym w wodzie). Poza tym występuje on również jako tkliwość i czułość w stosunku do siebie, a także jako próżność i żądza podziwu. To samouwielbienie i żądza podziwu muszą mieć dopełnienie sprawiane przez inne osoby, a więc celem tego popędu jest wiązanie i łączenie.

b) Popęd niszczenia albo śmierci ma na celu sprowadzenie jestestw ożywionych do stanu anorganicznego. Gdy się zważy, że życie powstało w oparciu o materię, to można powiedzieć, że popęd śmierci jest dążeniem jestestwa do nawrotu do pierwotnego stanu anorganicznego ¹³.

¹¹ Abriss, 10; D. Lagache: La Psychanalyse, PUF 1957, 34—36.

¹² Abriss, 12; E. Jones: Das Leben und Werk von Sigmund Freud. Bern—Stuttgart 1962, t. III, 370 nn.

¹³ Heiss, dz. c. 233 n.

c) Życie człowieka od urodzenia do śmierci przepojone jest płciowością, nazywaną przez Freuda „libido”, które dynamizuje popędy. W poszczególnych okresach życia ludzkiego libido występuje w różnych postaciach, choć wiąże się z narządami i czynnościami rozrodczymi oraz pragnieniem przyjemności. Zasadniczo przechodzi przez następujące stadia rozwojowe: Przez pierwszy rok życia zwany okresem oralnym usta są ośrodkiem libido dla dziecka. Ustami ssie piersi matki, a gdy ich brak, to ssie własny palec, czy jakiś przedmiot. Od drugiego roku życia (okres analny) odbył staje się źródłem płciowej rozkoszy dziecka, gdy może ono zatrzymywać lub wydalać kał. Od trzeciego roku życia zaczyna się okres genitalny (faliczny), gdy narządy płciowe dziecka autoerotycznie stają się źródłem jego zainteresowań i rozkoszy. Od piątego roku życia libido dziecka nabiera charakteru heteroseksualnego i zaczyna się zwracać ku jego rodzicom — syna ku matce, córki ku ojcu, a w parze z tym występuje wrogość ku drugiemu rodzicowi, jako rywalowi. Dziecko przeżywa wtedy kompleks Edypa. Nazwa wywodzi się od legendarnego greckiego Edypa, który nieświadomie pojął za żonę matkę, a zamordował ojca. Dowiedziawszy się o swym tragicznym błędzie sam się oślepił, a matka-żona skończyła samobójstwem¹⁴.

Dziecięce libido wywiera wpływ na całe życie ludzkie, chociaż w starszym wieku to libido rozwija się w dwukierunkowym wartościowaniu: jedno godziwe, gdy się odbywa w ramach usankcjonowanych moralnością związków społecznych; a inne złe, gdy rozwijają się na gruncie silnych popędów bez oparcia o sankcje moralne.

IV. Człowiek — istota konfliktowa

U podstaw życia psychicznego jest wysiłek i walka. Rezultatem wysiłku jest następowanie — bez wstrząsów — po sobie różnych przeżyć, usuwanie jednych doznań, a opanowywanie

¹⁴ S. Freud: Wstęp do psychoanalizy, Warszawa 1957, 269—302.

świadomości przez drugie; a wyrazem walki jest konflikt, zde-
rzanie się dążeń, uczuć, celów życiowych i motywów postępowania. Często zdarza się, że dążenia i uczucia natrafiają na świadomy opór ze strony super ego, które nie chce dopuścić do usadowienia się w psychice szkodliwych przeżyć.

Konflikt i jego regulowanie leży w naturze życia psychicznego. Dwa bowiem podstawowe popędy: Eros i samowyniszczanie przeciwstawiają się sobie i wzajemnie się zwalczają. A jeśli ludzkie Ego efektywnie reguluje i utrzymuje w równowadze rozwijanie się poędów, to te wysiłki Ego eliminują stany neurotyczne i szkodliwe treści z psychiki ludzkiej. Wysiłki Ego mogą mieć dwojaką postać. Często są wyrazem świadomych aktów woli, wpływających na utrzymanie lub na eliminowanie wyobrażeń, pojęć, a pośrednio dążeń i uczuć. Obok świadomych zachodzą podświadomie wysiłki Ego, a nawet Superego. Działają one automatycznie w formie oporów i cenzury będącej konsekwencją zasad życiowych.

Konflikty wyparte ze świadomości mogą się ujawniać w postaci fobii mających charakter ustosunkowania się negatywnego i irracjonalnego do pewnych przedmiotów, czy do pewnych sytuacji, czy do wykonywania czynności. Takimi fobiami są między innymi: lęk przed przestrzenią, czyli agorafobia, lęk przed dotykaniami przedmiotów. Poza tym pewne konflikty psychiczne wyparte ze świadomości stają się kompleksami, czyli obrazami sytuacji psychicznych o silnym wydźwięku emocjonalnym, które wymuszają czyny życiowe i uchylają się spod kontroli rozumu i woli ¹⁵.

V. Człowiek kulturalny

W zamierchłej przeszłości człowieka należy szukać początków kultury, a także w naturze dążeń ludzkich. Te oba momenty ściśle wiążą się ze sobą.

W zamierchłej przeszłości u człowieka pierwotnego zjawiają

¹⁵ Wstęp do Psychoanalizy, 255—269. R. Heiss, dz. c. 266—283.

się zaczątki kultury w obyczajach i w totemizmie. Te stany przeszłościowe mają swoje odpowiedniki w psychice dziecka.

Zanalizowana natura dążeń ludzkich pozwala nam ująć pewnej powstanie i czynniki kultury. Dążenia ludzkie owiane pragnieniem przyjemności są wyrazem rozwijającego się „erosu”. Natrafiają one na przeszkody w postaci zasad rzeczywistości będących zestawem ogólnych potrzeb organizmu oraz sytuacji środowiskowych. Dzięki tej przeszkodzie poszczególne dążenie jednostki do przyjemności musi się podporządkować ogólnemu dobru jestestwa i dobru środowiska społecznego. Człowiek jednostkowy nie może w pełni zaspokoić swej potrzeby przyjemności, stąd rodzi się w nim niedosyt mający postać poczucia czy świadomości winy.

Ten stan jest psychologicznym źródłem kultury społecznej, gdyż warunkuje wzajemne współżycie. Im wyższa jest kultura, tym bardziej ograniczona jest jednostka ludzka i tym silniejsze poczucie winy przeżywa. Kultura stosuje wobec człowieka przymus i budzi lęk.

Dwa zasadnicze ludzkie instynkty: seksualny i agresywny są sfrustrowane przez społeczeństwo. Ulegają sublimacji, a wtedy wszystko, co twórcze w człowieku, skłania jednostkę do współpracy z innymi ludźmi oraz do rezygnowania z przyjemności. Jednak często jednostka na skutek sfrustrowania ucieka przed życiem społecznym i przed kulturą oszałamiając się alkoholem i paleniem papierosów¹⁶.

VI. Człowiek — istota religijna

Choć sam był zdeklarowanym ateistą, Freud nie mógł pominąć milczeniem tak ważnej dziedziny życia kulturalnego,

¹⁶ Zagadnieniu kultury poświęcone są dzieła: „Totem und Tabu” (1913), a zwłaszcza wydane w roku 1929: „Das Unbehagen in der Kultur”, dzieło pełne wnikliwych uwag o kulturze współczesnej, a zarazem dzieło pesymistyczne, przypominające Spenglera „Der Untergang des Abendlandes”. Kulturalnymi nazywa „wszystkie czynności i wartości, które są pożyteczne dla człowieka, gdyż czynią mu poddaną ziemię i chronią go przed siłami przyrody”, Das Unbehagen, s. 123 (wydanie „Fischer Bücherei” 1964).

jaką dla ogromnej większości ludzi stanowi religia. Nie jest ona ani wyrazem uczuciowego doświadczenia mistycznego, ani spekulacją filozoficzną, ani wrodzoną potrzebą człowieka, ale swoistą formą sublimacji jego popędów.

Powstanie religii próbuje Freud wytłumaczyć za pomocą darwinowskiej hipotezy, według której pierwsze społeczeństwo ludzkie musiało się składać z grupy, czy z grup, zdominowanych przez potężnego i despotycznego samca — ojca. Po zabiciu ojca przez zbuntowanych synów zrodziło się u zabójców poczucie winy i ekspijacja. Z tej postawy zrodził się totemizm, tabu zabójstwa i tabu kazirodztwa oraz wyidealizowany obraz czczonego ojca — boga¹⁷. Do istoty religii należy więc wiara w opatrzność Boga, a właściwie zaufanie do własnego ojca¹⁸, poczucie winy i bunt Edypa, wyrosłe z nurtujących człowieka popędów agresywnych i narcystycznych. Ponieważ popędy te nigdy nie będą w pełni zaspokojone, to religia jako ich wykładnik, zawsze będzie istniała. Zasadniczo bowiem trzy podstawowe elementy uczuciowe wchodzi w skład religii: a) popęd do samozachowania wypowiadający się w lęku przed śmiercią i w pragnieniu życia pośmiertnego, b) popęd uczuciowy w szukaniu opieki, do pełni życia, do wynagrodzenia za czyny wykonane — jest to wszechwładztwo myśli i pragnień, c) pierwotna, dziedziczna nostalgia za ojcem, będąca właściwie tęsknotą za opieką, przywiązaniem. Postęp rozumu, nauki oraz techniki ogranicza rolę wpływów religii, która przecież jest funkcją jedynie uczucia¹⁹.

¹⁷ Poglądy religijne Freuda zawarte są głównie w jego dziełku: „Die Zukunft einer Illusion” (1927), a przedtem w „Totem und Tabu”.

¹⁸ L. Binswanger: *Erinnerungen an Sigm. Freud*. 1956, 50.

¹⁹ Por. Huber-Piron-Vergote, dz. c. 226—255; A. Frączek: *Psychologia religii. Rozprawa magisterska (maszynopis) KUL 1966*; J. Donat: *Über Psychoanalyse und Individualpsychologie*. Innsbruck 1932; J. de la Vaisière: *La théorie psychanalytique de Freud. Etude de psychologie positive*. Paris 1931; H. L. Philip: *Freud and religious Belief*, 1956.

VII. Człowiek — istota moralna

Człowiek pierwotny był istotą amoralną, nie posiadał skłonności do dobra czy zła, nie znał prawa, które by go skłaniało do doskonalenia duchowego. Stał się moralny, gdy został włączony w życie kulturalno-społeczne. Ono narzuciło mu pewne nakazy, którym jednostka musiała się poddać, aby się nie narazić na wyłączenie z życia społecznego. Te nakazy stanowią prawo moralne i strukturę obyczajów. Moralność zaczęła się od gwałtu i zła, co wzięło początek z kompleksu Edypa. Obiektem żądzy syna jest matka, czemu na przeszkodzie stoi zakaz ojca. W rezultacie moralność polega na szeregu wyrzeczeń się przyjemności, na poddaniu się nakazom rozumu i na przewyciężaniu odruchów nieświadomych ²⁰.

Celem moralności nie jest szczęście, gdyż oznaczałoby to zaspokojenie wszystkich potrzeb, a to jest niemożliwe.

Tak pojmowana moralność zakłada swoiście pojmowaną wolność woli. Jest ona pewną dowolnością postępowania. Gdy człowiek nie zna w pełni motywów swego postępowania, wtedy ten brak wypełnia poczuciem wolności. Pojęcie wolności nie jest osiągalne na drodze introspekcji intuicyjnej, lecz jest dziełem wnioskowania intuicyjnego.

Prawdziwa wolność zakłada uświadomienie i aprobatę motywów działania i przeciwstawia się samowoli i odruchowości. Czyn ludzki wyrasta nie tylko z motywów świadomych, lecz także nieświadomych, ale pomiędzy obu tymi grupami zachodzi interferencja. Podejmując czyn człowiek nie zdaje sobie sprawy ze wszystkich racji, jakie zaważyły na jego postępowaniu, ani nie wie, jaką rolę one odegrały. Są one bowiem koniecznymi następstwami procesów popędowych, które nie są nam znane. Wola jest pierwotnie uczuciem nieokreślonym towarzyszącym procesom popędowym i reakcjom na podniety. Poczucie wolności

²⁰ S. Freud: Totem und Tabu. Das Unbehagen in der Kultur. Huber-Piron-Vergote, dz. cyt. 194—222. E. Pesch, dz. cyt. 88—91.

i wyboru motywów rozpoczyna się wtedy, gdy człowiek usiłuje opanować nurtujące go siły popędowe i wyrazić je w słowach.

Freud uznaje postulat etyczny, panowania człowieka nad sobą samym, zaleca kontrolę uczuć, wyrobienie siły woli, wyłączenie momentów podświadomych.

VIII. Konkluzja

W konkluzji należy zaznaczyć, że niektóre fragmenty poglądu Freuda posiadają wartość pozytywną, a takimi są: analiza podświadomości, trafna charakterystyka objawów nerwicowych, podkreślenie roli automatyzmu psychicznego, nowe spojrzenie na marzenia senne, próby dostrzegania prawidłowości w przejawach świadomości.

Jednak trzeba podkreślić, że sama koncepcja człowieka jest materialistyczna. Życie psychiczne przedstawione jest jako gra sił, które ostatecznie wywodzą się z materii. Wrażenia, wyobrażenia, akty myśli i woli, przejawy życia kulturalnego mają charakter somatyczny, a życie psychiczne jest właściwie procesem biologicznym. Człowiek jest automatem poruszonym przez energie psycho-fizyczne. Panseksualizm jest podstawą religii, moralności oraz kultury.

L'IDÉE DE L'HOMME DANS LA PSYCHANALYSE DE FREUD

(r é s u m é)

L'auteur s'arrête, tout d'abord, au fait que Freud, par ses analyses psychanalytiques, a ouvert la voie à des recherches orientées vers ce que l'on appelle la „psychologie des profondeurs”. L'idée de l'homme n'est toutefois pas la même chez tous. L'auteur analyse alors l'idée que Freud se fait de l'homme au cours de chapitres intitulés: L'homme somatique: 1) le conscient, le preconscient, et l'inconscient; 2) Id, Ego, Superego. L'homme → sexuel. L'homme — conflits. L'homme — cultivé. L'homme — religieux. L'homme — moral.

Pour conclure, l'auteur tente de juger le point de vue freudien en insistant sur les côtés qu'il considère positifs ou négatifs.